

Justyna Kiliańczyk-Zięba 

Wąż Miedziany i rzekoma noblitasja

Przyczynek do biografii Tomasza Tretera

TERMINUS

t. 25 (2023)

z. 2 (67)

s. 221–242

www.ejournals.eu/

Terminus

Abstract

The Brazen Serpent and the Alleged Ennoblement: A Case for Tomasz Treter's Biography

The article discusses signs of identity (burgher arms) of Tomasz Treter (Treterus, 1547–1610). Treter was a trusted secretary of Cardinal Stanisław Hozjusz (Hosius), but also a draughtsman, a painter, an engraver, a designer of monuments and prints, and a Neo-Latin poet. The text focuses on Treter's non-armorial seals, depicting a shield with a winged snake twisted around a cross (the Brazen Serpent) and on Treter's two supralibros (one with the burgher arms and the other displaying an *impresa*). The paper also analyses emblematic compositions in *Symbolica vitae Christi meditatio*, a volume of meditations composed by Treter. These sources are used to undermine the belief that Treter was ennobled by Pope Gregory XIII and that he used the Boncompagni's coat of arms (Draco).

Keywords

sign of identity, burgher arms, ennoblement, supralibros, seal, Tomasz Treter, the Brazen Serpent

Dzieje życia i dorobek artystyczny Tomasza Tretera (1547–1610), owego ruchliwego twórcy, który karierę zrobił u boku kardynała Stanisława Hozjusza, a kiedy opuścił Rzym w 1593 roku, osiadł we Fromborku jako kustosz i sekretarz kapituły warmińskiej, przyciągają uwagę historyków od dwóch stuleci¹. Ostatnie zaś lata przyniosły intensyfikację badań nad jego życiem i spuścizną². Niniejszy artykuł poświęcony jest zagadnieniu domniemanego szlachectwa Tretera i sprawie herbu Draco, którym ten duchowny miał się posługiwać. Tekst stara się wyjaśnić drobny szczegół dotyczący biografii wszechstronnego artysty. Najważniejszym źródłem, które wykorzystano w argumentacji, jest znak osobisty Tretera.

Laudacja i komemoracja

Pierwszy opis „żywota i spraw” Tretera opublikowano już przed czterema wiekami, wkrótce po śmierci duchownego. W wydanej w 1612 roku książce Tretera pod tytułem *Symbolica vitae Christi meditatio* znalazła się przedmowa *Ad bonae mentis lectorem*, którą podpisał Georg Schönfels, drukarz tomu³. Braniewski typograf przekonywał czytelników o wartości wytoczonego przez siebie emblematycznego cyklu opowieścią o jego autorze. Schönfels ułożył rzadką w dziejach dawnej polskiej kultury biografię artystyczną, opisującą życie i dorobek pisarza oraz wszechstronnego

¹ E. Brocki, *Wiadomość o życiu i pismach Tomasza Tretera kanonika warmińskiego*, „Przegląd Galicyjski” 1 (1821), s. 85–96, 159–168; F. Hipler, *Treter’s Hosiusbilder*, „Pastoralblatt für die Diözese Ermland” 2 (1879), Nr. 6, s. 68–70; J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI w., ks. Tomasz Treter i jego „Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii”*, „Collectanea Theologica” 13 (1932), nr 1–2, s. 13–59; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, Warszawa 1984; *idem*, *Uzupełnienia do biografii Tomasza Tretera*, „Rocznik Historii Sztuki” 15 (1985), s. 129–162.

Dziękuję Bartłomiejowi Czarskiemu i Wojciechowi Ryczkowi za pomoc w tłumaczeniu epigramatów z *Symbolica vitae Christi meditatio*. Im oraz Magdalenie Górskiej, Grażynie Jurkowlaniec, Magdalenie Komorowskiej i anonimowemu recenzentowi mojego artykułu jestem wdzięczna za wszystkie uwagi dotyczące przedstawionego w tej pracy materiału.

² G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin. Rzymska twórczość graficzna Tomasza Tretera i jej europejskie oddziaływanie*, Kraków 2017; *eadem*, *Cult and Patronage: The “Madonna della Clemenza”, the Altemps and a Polish Canon in Rome*, „Zeitschrift für Kunstgeschichte” 72 (2009), H. 1, s. 69–98; *eadem*, *Palestrina’s Motet, a Letter from Carlo Borromeo and an Engraving by Tomasz Treter: Andrew Báthory’s Souvenirs from His First Roman Sojourn*, w: *Ars Musica and Its Contexts in Medieval and Early Modern Culture*, ed. P. Gancarczyk, Warsaw 2016, s. 419–437; H. Widacka, *Szwedzki poczet władców polskich, czyli Tomasz Treter redivivus*, „Biuletyn Historii Sztuki” (2007), z. 3–4, s. 189–202; K. Mroziewicz, „Regum Poloniae icones” *Tomasza Tretera ze zbiorów Biblioteki Królewskiej w Sztokholmie i szwedzkie wątki w losach serii*, „Folia Historiae Artium. Seria Nowa” 15 (2017), s. 25–34; T. Treter, *Symboliczne medytacje nad życiem Chrystusa*, wstęp i tłum. A. Treter, Warszawa 2020; A. Bielak, „*Symbolica vitae Christi meditatio*” *Tomasza Tretera jako siedemnastowieczna realizacja emblematycznych medytacji. Źródła graficzne i zamysł zbioru*, „Terminus” 20 (2018), z. 4, s. 411–462; *eadem*, *Nowo odnaleziony autograf Tomasza Tretera. Notatnik z projektem księgi emblematów*, „Terminus” 23 (2021), z. 3, s. 259–307.

³ Tadeusz Chrzanowski przypuszczał, że autorem tekstu był Błażej Treter, bratanek Tomasza, który podpisał dedykację *Symbolica vitae Christi meditatio* dla biskupa Szymona Rudnickiego. Piszę o autorstwie przedmowy zgodnie z jego indentyfikacją w siedemnastowiecznym druku. Dawni drukarze często komponowali podobne teksty. Zob. J. Kiliańczyk-Zięba, *Czcionką i piórem. Jan Januszowski w roli pisarza i tłumacza*, Kraków 2007, s. 61–74.

twórcy dzieł plastycznych⁴. Była to biografia pochwalna, bo drukarz ukształtował wyidealizowany konterfekt Tretera zgodnie z przekonaniem renesansowych historyków i żywotopisarzy, którzy utrzymywali, że prawdziwy opis to taki, który poucza i skłania do naśladowania⁵. Z racji plebejskiego pochodzenia swego bohatera Schönfels nie przestrzegął praw gatunkowych nakazujących panegiryczne przedstawienie rodu, a dzieje życia Tretera (rozumiane jako relacja o działalności publicznej i osiągniętych w niej sukcesach) potraktował krótko, podsumowując je zapewnieniem, że kustosz warmiński świadomie, kierowany skromnością, zrezygnował z kariery bardziej błyskotliwej. Zasadniczym przedmiotem uwagi Schönfels uczynił cechy Tomasza – jego cnoty, udokumentowane czynami i twórczością. Zamknął żywot wykazem dzieł Tretera: wyliczył prace pisarza i tłumacza oraz ogólnikowo napomknął o spuściznie rysownika, malarza, rytownika i autora programów ikonograficznych. W rezultacie powstał portret typowy dla biografistyki humanistycznej, ukazujący Tretera jako wzór życia i przykład modelowych postaw moralnych i intelektualnych, nie tyle przejawiających się w aktywności obywatelskiej, ile raczej znanych węższemu gronu współpracowników i przyjaciół.

Biograf Tretera powoływał się na własne doświadczenie i świadectwo ludzi stojących najbliżej zmarłego Tomasza. Tekst Schönfelsa jest wiarygodnym i cennym przekazem biograficznym. Jednak jego autor (do czego dawały mu prawo gatunek, poetyka i zrozumiała dla czytelników panegiryczna intencja utworu) eksponował tylko wybrane cechy i dokonania bohatera, ukazywał je w odpowiednim świetle i interpretował. Czerpał z zasobów literackich topoi służących laudacji, nasycił narrację konwencjonalną metaforyką oraz pochwalnymi figurami stylistycznymi: hiperbolami, antytezami, retorycznymi pytaniami i uwznioślającymi porównaniami. Dobór treści i stylu tego użytkowego tekstu były zabiegami świadomymi, mającymi uzasadnienia literackie, ale także doraźne, dyktowane interesem drukarza i spadkobierców autora. Żywot Tretera miał służyć pochwalę, uchwyceniu przymiotów zmarłego i zaproponowaniu wzoru osobowego oraz utrwaleniu wiedzy o zasługach kustosa warmińskiego. Jednocześnie na kartach biografii zalecano czytelnikom prace Tretera, a szczególnie – książkę, na początku której ją wydrukowano.

Wątpliwości

Słusznie doceniając wagę *Ad lectorem* jako źródła bio-bibliograficznego, w opracowaniach poświęconych Treterowi powtarza się podane w przedmowie Schönfelsa informacje. A nawet rozwija tropy i sugestie obecne w tym literackim przecieź tekście, który służyć miał nie tyle dokumentacji, ile laudacji i komemoracji. Wydaje mi

⁴ Inne staropolskie utwory reprezentujące tę odmianę biografistyki wymienia Hanna Dziechcińska (*Biografistyka staropolska w latach 1476–1627 (kierunki i odmiany)*, Wrocław 1971, s. 140).

⁵ H. Dziechcińska, *Biografistyka staropolska...*, s. 57–58.

się, że w jednej kwestii przedmowa Schönfelsa zaprowadziła późniejszych czytelników na interpretacyjne manowce. Tą kwestią jest zagadnienie szlachectwa Tretera i wiążąca się z nim sprawa herbu Draco, którym Tomasz miał się posługiwać⁶. Próbie rozwikłania nieporozumienia są poświęcone kolejne strony mojego tekstu. Nie zgłębiając innych wątków, chciałabym w nim wykorzystać możliwości źródłowe znaku osobistego Tretera⁷. Znak ten wzmiankowany był już przez badaczy, jednak albo błędnie identyfikowali oni jego źródła i ikonografię⁸, albo odnotowywali istnienie owego *signum*, nie starając się dociekać treści ani znaczeń przez nie przenoszonych⁹. Mój tekst jest więc pomyślany jako przyczynek: do biografii Tomasza Tretera i do heraldyki mieszczańskiej, o której Zenon Piech pisał niedawno, że „jest to temat właściwie w polskiej literaturze nieobecny”¹⁰, a „wymagający pilnych badań”¹¹.

Kreśląc wspomnienie rzymskich lat Tretera, Schönfels pisał ogólnikowo, że twórca cieszył się sympatią Grzegorza XIII, który „po nobilitacji pozwolił mu posługiwać się jego własnym herbem (cóż za zaszczyt!)” („Ille suae gentis insignia eidem nobilitatio (quantus honos?) usurpanda muneratus”)¹². Najwcześniejszy biograf Tretera nie informował, kto nobilitował Tomasza ani w jakich okolicznościach akt ów nastąpił; nie wspominał także, kiedy papież obdarzył Tretera przywilejem herbowym. Późniejsi uczeni, czytelnicy przedmowy Schönfelsa, podawali już więcej szczegółów (nie powoływali się jednak na żadne źródła). Józef Umiński przypuszczał, że wydarzenia te miały miejsce w 1583 roku, kiedy Treter został sekretarzem kardynała Andrzeja Batorego: „Wtedy też zapewne pozyskał szlachectwo, a życzliwy bardzo dla wszystkich byłych domowników Hozjuszowych, Tretera zaś osobiście lubiący, papież Grzegorz XIII, nadał mu rodzinny swój znak herbowy, smoka Boncompagnich”¹³.

⁶ Zgodnie z definicją Jerzego Michty, że „w pojęciu nobilitacja polska do 1601 roku mieszczą się wszystkie dokumenty królów polskich dotyczące polskiego szlachectwa, takie jak: nobilitacja, indygenat, adopcja, odnowienie szlachectwa, jego potwierdzenie, itp.”, cyt. za: J. Michta, *Adopcje i nobilitacje litewskie (Litwinów) w XV–XVIII wieku*, Kielce 2017, s. 15.

⁷ O „doktrynalnej nieufności” historyków wobec przekazów obrazowych i konieczności przyznania im równego statusu z innymi źródłami zob. Z. Piech, *Perspektywy polskich badań sfragistycznych*, w: *Pieczczenie w dawnej Rzeczypospolitej. Stan i perspektywy badań*, red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski, Warszawa 2006, s. 54–55.

⁸ C. Bertelli, *Di un cardinale dell'impero e di un canonico Polacco in S. Maria in Trastevere*, „Paragone-Arte” 327 (1977), s. 100; T. Chrzanowski, *Działalność...*, s. 136, 149.

⁹ O. Walde, *Storhetstidens litterara krigsbyten. En kulturhistoriskbibliografisk studie*, Bd. 1, Uppsala 1916, s. 32, 97–99; A. Heymowski, *Reliures armoriées polonaises de l'époque des Jagiellon et des Vasa dans les collections suédoises*, w: *VIII^e Congrès International des Bibliophiles, Varsovie, 23–29 juillet 1973*, éd. K. Dymkowska, J. Pasztalaniec-Jarzyńska, Varsovie 1985, s. 157; S.G. Lindberg, *Reliures polonaises dans les bibliothèques suédoises de l'âge gothique, de la renaissance et de la réforme*, w: *VIII^e Congrès...*, s. 85–86, 98, 119, il. 40; A. Wagner, *Superekslibris polski. Studium o kulturze bibliofilskiej i sztuce od średniowiecza do połowy XVII wieku*, Toruń 2016, s. 380, il. XV.

¹⁰ Z. Piech, *Perspektywy polskich badań sfragistycznych*, s. 39.

¹¹ Z. Piech, *Herb jako źródło historyczne*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Nowa Seria” 17 (2018), s. 18.

¹² G. Schönfels, *Ad bonae mentis lectorem*, w: *Symbolica vitae Christi meditatio*, Braniewo 1612, k.)(s.r., tłum. D. Turkowska, cyt. za: T. Chrzanowski, *Uzupełnienia...*, s. 161.

¹³ J. Umiński, *Zapomniany rysownik...*, s. 2–21.

Z kolei Tadeusz Chrzanowski pisał: „W czasie pobytu w Rzymie Treter został ponadto nobilitowany przez papieża Grzegorza XIII i dopuszczony do jego rodzinnego herbu Draco (Smok)”¹⁴. Informacje te powtarzano w większości opracowań poświęconych Treterowi¹⁵. Tylko Grażyna Jurkowlaniec odniosła się do nich powściągliwie, wskazując jednocześnie pierwsze wzmianki o domniemanym awansie społecznym Tretera w tekście Schönfelsa i „inskrypcji na fromborskim nagrobku”¹⁶ kustosza, a więc pomniku, który ufundowany został dopiero w 1682 roku przez Macieja Kazimierza Tretera¹⁷.

Czy Tomasz Treter rzeczywiście „pozyskał szlachectwo”, czy nastąpiła oficjalna adopcja do herbu i rodu Boncompagnich? Po pierwsze, nazwiska kustosza warmińskiego nie znajdujemy w znanych dziś dokumentach nobilitacji czy indygenatu ani w wykazach osób które (będąc mieszczańskigo pochodzenia) zabiegały o cudzoziemskie nobilitacje, a na tej podstawie o nobilitację polską, albo legitymowały się prawem do herbu spoza granic Królestwa Polskiego (niekoniecznie z prawem do szlachectwa)¹⁸. Rejestry owe na pewno nie są kompletne i będą się powiększać w miarę postępów badań nad drogami dochodzenia do szlachectwa w dawnej Rzeczypospolitej. Argument ten nie ma więc wartości rozstrzygającej, ale warto go odnotować jako jedną z okoliczności, które razem wzięte każą dać negatywną odpowiedź na postawione na początku tego akapitu pytania.

Po drugie, jak się zdaje, również autor przedmowy do *Symbolica vitae Christi meditatio* nie uznawał plebejskiej kondycji Tretera za sprawę zdezaktualizowaną. Przedstawiał kustosza warmińskiego jako „Polaka i Poznańczyka”, a więc mieszczanina („natione Polonus, patria Posnanensis”). Co więcej, dopowiadał, że Treter „był mężem szlachetnym prawdziwie, gdyż dzięki własnej cnocie” („vir fuit vere hoc est propria virtute nobilis”)¹⁹. Powtarzał więc topos *vera nobilitas*, czyli o szlachectwie prawdziwym, mającym źródło w możliwościach intelektu, wrodzonym talencie, pracowitości i innych przymiotach, a nie wynikającym z pochodzenia. Topos ów charakterystyczny był dla pochwał ludzi nieposiadających statusu szlacheckiego, ambitnych parweniuszy, którym udało się wspiąć wysoko w hierarchii społecznej dzięki osobistym zaletom²⁰.

Po trzecie, przeciwko przyjęciu poglądu, że były sekretarz Hozjusza „został [...] nobilitowany przez papieża Grzegorza XIII i dopuszczony do jego rodzinnego

¹⁴ T. Chrzanowski, *Uzupełnienia...*, s. 130 (bez powołania się na źródło).

¹⁵ Także w biogramach Tretera w wydawnictwach encyklopedycznych (np. A. Nowicka-Struska, *Treter Tomasz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 19, Lublin 2013, kol. 1009–1010).

¹⁶ G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin...*, s. 87.

¹⁷ T. Chrzanowski, *Działalność...*, s. 13, 34; *idem*, *Uzupełnienia...*, s. 151.

¹⁸ Por. B. Trelńska, *Album armorum nobilium regni Poloniae XVI–XVIII saec. Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w.*, Lublin 2001; *eadem*, *Nobilitacje duchowieństwa w Polsce w XVI wieku*, w: *Polska heraldyka kościelna. Stan i perspektywy badań*, red. K. Skupiński, A. Weiss, Warszawa 2004, s. 127–142.

¹⁹ G. Schönfels, *Ad bonae mentis lectorem*, k.)(v, cyt. za: T. Chrzanowski, *Uzupełnienia...*, s. 161.

²⁰ Zob. S. Baczewski, *Szlachectwo. Studium z dziejów idei w piśmiennictwie polskim (druga połowa XVI wieku–XVII wiek)*, Lublin 2009, s. 106–110.

herbu²¹ przemawia znak osobisty Tomasza Tretera, którym twórca ten posługiwał się od młodości do samej śmierci, nie sięgając po Draco Boncompagnich.

Wąż Miedziany – pieczęcie

Najstarsze użycie przez Tretera jego znaku osobistego – który będę nazwać herbem mieszczańskim – znamy z października 1569 roku²². Treter, świeżo przyjęty w poczet sług Hozjusza, podróżował z kardynałem do Rzymu i z Wenecji pisał do Krakowa, do księdza Tomasza Płazy, asystenta czy po prostu zaufanego człowieka Marcina Kromera, który w owym czasie był biskupem koadiutorem na Warmii²³. Treter zamknął swój list owalną pieczęcią sygnetową, papierową na podkładzie woskowym, która szczęśliwie zachowała się do dziś. W polu pieczęci widnieje renesansowa tarcza otoczona legendą THOMAS TRETERVS, na tarczy umieszczono godło w postaci uskrzydłonego węża owiniętego wokół krzyża w formie Tau, czyli Węża Miedzianego²⁴ [il. 1].

Przedstawienie to miało swoje źródło w epizodzie przedstawionym w Księdze Liczb (Lb 21,4–9). Gdy podczas wędrówki do Ziemi Obiecanej Żydzi zaczęli złorzeczyć Bogu i Mojżeszowi, karą dla buntowników była plaga węży. Ratunkiem zaś okazała się figura gada zawieszona przez patriarchę na palu – „jeśli kogo wąż

²¹ T. Chrzanowski, *Uzupełnienia...*, s. 130.

²² Uważam bowiem za celowe odróżnianie w obrębie znaków rozpoznawczo-własnościowych mieszczan gmerków (*Gemerke*) mających formę symboli budowanych z prostych i łamanych kresek oraz herbów mieszczańskich (*Bürgerwappen*), których godła to wyobrażenia figuralne. Klasyfikacja i nazewnictwo znaków osobistych mieszczan, jak również typologia sfragistyki mieszczańskiej są słabo opracowane, co wynika z braku systematyczności badań i niewielkich tradycji metodologicznych. Por. różne (czasem niespójne) ujęcia w cyklu artykułów Adama Chmiela *Z herbarza mieszczańskiego* w „Roczniku Krakowskim” 1 (1898), 3 (1900), 5 (1902) i pracach: M. Gumowski, *Herbarz patrycjatu toruńskiego*, Toruń 1970 (Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu 74 (1969), z. 3), s. 6–14; W. Maisel, *Archeologia prawna Polski*, Warszawa 1982, s. 277–279; J. Wroniszewski, *Herb i gmerki rodziny Vasanów. Z problematyki późnośredniowiecznej sfragistyki mieszczańskiej*, w: *Miasta, ludzie, instytucje, znaki*, red. Z. Piech, Kraków 2008, s. 779–788. Charakterystyka stanu badań i zestawienie bibliograficzne obejmujące prace na temat heraldyki mieszczańskiej, zob. K. Follprecht, *Gmerki mieszczan krakowskich*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 9 (2003), s. 46–62; *eadem*, *Pieczęcie mieszczan krakowskich*, w: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej...*, s. 339–354. O wadze klasyfikacji, systematyki i nomenklatury w badaniach materiału sfragistycznego zob. Z. Piech, *Uwagi o typologii i nazewnictwie pieczęci w polskich i zagranicznych badaniach sfragistycznych*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 15–46.

²³ Carlo Bertelli (*Di un cardinale...*, s. 100) mylnie wskazywał kompozycję w *Devises heroïques* Claude’a Paradina (Lyon 1557) jako źródło znaku osobistego Tretera. Jego opinię powtórzył Chrzanowski (*Działalność...*, s. 149).

²⁴ O semiotycznych badaniach pieczęci zob. T. Kałuski, *Semiotyka w badaniach sfragistycznych*, w: *Znaki i symbole w przestrzeni publicznej. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. A. Jaworska, R. Jop, K. Madejska, Warszawa 2016, s. 11–19. O „fabularyzacji wyobrażeń herbowych” pisze T. Panfil, *Heraldyka kościelna a emblematy*, w: *Polska heraldyka kościelna...*, s. 143–152.



Il. 1. Pieczęć Tomasza Tretera w liście z 1569 r., Archiwum Archidiecezji Warmińskiej, Olsztyn, rkps D 62

ukąsił, a ukąszony spojrział na węża miedzianego, zostawał przy życiu” (Lb 21,9)²⁵. Typologiczną interpretację tej sceny zaproponowano w Ewangelii, przekazującej słowa samego Chrystusa: „A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w niego wierzy, miał życie wieczne” (J 3,14–15). W wężu z Księgi Liczb wcześniej dostrzeżono więc typ ukrzyżowanego

²⁵ Cytaty z Pisma Świętego podaję za Biblią Tysiąclecia: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, wyd. 4, Poznań 2003.

Zbawiciela, a w postawie spokojniałych Żydów – wzorzec dla chrześcijan, którzy pragną otrzymać życie wieczne²⁶. Późniejsi teologowie chętnie przeciwstawiali węża-uzdrowiciela (utożsamianego z Jezusem) kusicielowi, który nakłonił do grzechu pierwszych ludzi.

Ten podwójny paralelizm typologiczny znalazł także odzwierciedlenie w wytworach sztuk przedstawieniowych. W zabytkach z wieków średnich i z następnych stuleci odnajdujemy setki przedstawień Miedzianego Węża, który owinięty wokół pała, kolumny lub krzyża funkcjonował jako typ Chrystusa Ukrzyżowanego, odkupującego swą męką grzech sprowadzony na ludzkość przez węża-szatana. Węża Mojżesza ukazywano w scenach przedstawiających znany epizod z Księgi Liczb lub jako samodzielne wyobrażenie. Częściej dawano mu postać spokojnego stworzenia, co było aluzją do pokory Chrystusa na krzyżu, nierzadko jednak ukazywano go jako agresywnego gada, czasem uskrzydłonego.

W XVI wieku, w epoce reformacyjnych sporów, historia, wyobrażenie i alegoryczne eksplikacje Węża Miedzianego pojawiały się w piśmiennictwie i ikonografii zarówno protestantów, jak i katolików. Pod wpływem pism Marcina Lutra scenę wywyższenia Węża Miedzianego „w sztuce protestanckiej odczytywano jako akcentującą zbawienie wieczne człowieka mocą jego wiary”²⁷. W sztuce katolickiej XVI i XVII wieku wąż Mojżesza występował nie tylko jako prefiguracja ukrzyżowania, lecz także jako symbol eucharystyczny. Katolicycy polemicy przytaczali także jego historię w roli argumentu potwierdzającego słusność sporządzania wizerunków Boga²⁸. Stanisław Hozjusz, przełożony i protektor Tretera, pisał w *Confessio catholicae fidei christiana*, swym najbardziej znanym dziele (tylko za życia kardynała drukowanym ponad trzydzieści razy)²⁹:

Ale Kościół [...] wznioł rzeźbę Chrystusa ukrzyżowanego w środku każdej świątyni, aby wszyscy mogli ją widzieć. Dzięki temu jak uzdrawiani byli ukąszeni przez węże, patrząc na węża miedzianego, którego Mojżesz postawił na pustyni (Lb 21,8–9), tak pragnący uzdrowienia

²⁶ L. Réau, *Iconographie de l'art chrétien*, t. 2: *Iconographie de la Bible*, vol. 1: *Ancien Testament*, Paris 1956, s. 210; A. Craig Faxon, N. Frazier, *Crucifixion*, w: *Encyclopedia of Comparative Iconography: Themes Depicted in Works of Art*, ed. H.R. Roberts, London 2014, s. 189–198; D.L. Ehresmann, *The Brazen Serpent, a Reformation Motif in the Works of Lucas Cranach the Elder and His Workshop*, „Marsyas. Studies in the History of Art” 13 (1966–1967), s. 32–47; M.A. Faries, *A Drawing of the Brazen Serpent by Michiel Coxie*, „Revue belge d'archéologie et d'histoire de l'art” 44 (1975), s. 131–141; J.C. Harrison, „The Brazen Serpent” by Maarten van Heemskerck: *Aspects of Its Style and Meaning*, „Record of the Art Museum. Princeton University” 41 (1990), no. 2, s. 16–29; E.A. Saunders, *A Commentary on Iconoclasm in Several Print Series by Maarten van Heemskerck*, „Simiolus” 10 (1978–1979), s. 59–83.

²⁷ J. Pokora, *Sztuka w służbie reformacji. Śląskie ambony 1550–1650*, Warszawa 1982, s. 69.

²⁸ Zob. J.C. Harrison, „The Brazen Serpent”..., s. 28.

²⁹ Omówienie zasług Hozjusza dla reformy Kościoła katolickiego w drugiej połowie XVI wieku i jego wysiłków na rzecz rekatołicyzacji północnej Europy przekracza ramy tego artykułu. Podstawowe informacje przynoszą prace: A. Eichhorn, *Der ermlandische Bischof und Cardinal Stanislaw Hosius*, Bd. 1–2, Mainz 1854–1855; J.A. Kalinowska, *Stanisław Hozjusz jako humanista (1504–1579). Studium z dziejów kultury renesansowej*, Olsztyn 2004; *Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579). Osoba, myśl, dzieło, czasy i znaczenie*, red. S. Achremczyk et al., Olsztyn 2005.

z ukąszeń grzechów zadanych przez węża-szatana, patrzą na tego, który raczył za nas umrzeć wisząc na krzyżu, z pewną nadzieją osiągnięcia za jego zasługą przebaczenia grzechów³⁰.

Najstarsza znana pieczęć Tretera z Wężem Miedzianym wykonana została w latach młodości dysponenta. Świadczy więc, że posługiwał się on tym znakiem osobistym, „wizualnym synonimem właściciela”³¹, już w czasie, gdy po niedługich studiach w kolegium jezuitów w Braniewie przyjęty został na służbę do Hozjusza. W następnych latach Treter miał zostać zaufanym sekretarzem kardynała, a po jego śmierci (w 1579 r.) pracował między innymi dla kardynała Andrzeja Batorego i dla królowej Anny Jagiellonki. Przyjął święcenia kapłańskie (przed 1579), otrzymał godność kanonika ołomunieckiego (zapewne w 1575), warmińskiego (1579) i kanonika w rzymskiej bazylice Santa Maria in Trastevere (1578/1579) oraz kustodię na Warmii (1595). Rozwijał swoje zainteresowania intelektualne i artystyczne: publikował prace graficzne i pisarskie w warsztatach Rzymu i Antwerpii, projektował sakralne wnętrza i dzieła rzeźbiarskie oraz nadzorował ich powstawanie. Należy jednak przypuszczać, że już w 1569 roku czytanie Tretera, jego edukacja (jezuicy nauczyciele rozumieli i w swojej pracy wykorzystywali symboliczne treści wyobrażeń wizualnych) oraz oddziaływanie intelektualistów mieszczańskiego pochodzenia, z którymi młodzieniec miał styczność (oprócz samego Hozjusza byli to na przykład Stanisław Reszka, Tomasz Płaza i Marcin Kromer), dostarczyły dość inspiracji, by Tomasz wybrał godło herbowe, łącząc z nim określone, zrekapitulowane powyżej, znaczenia. Warto dodać, że być może także wybór Tau jako formy krzyża nie był przypadkowy – byłaby to indywidualizacja znaku osobistego poprzez nawiązanie do inicjałów imienia i nazwiska jego właściciela.

Nie znamy na razie dokumentów, w których pieczęć uwiarygodniałaby podpis Tretera, ani listów, które słał on do swych licznych korespondentów w następnych dziesięcioleciach³². Można jednak sądzić, że uwierzytelniały je pieczęcie z tym samym nieszlacheckim godłem herbowym. Poddano je tylko subtelnej ewolucji interpretacyjnej³³. Przypuszczenie to znajduje potwierdzenie w listach, które Treter zaadresował w latach 1600–1610 do biskupa warmińskiego Szymona Rudnickiego³⁴.

³⁰ Stanisław Hozjusz, *Chrześcijańskie wyznanie wiary katolickiej*, tłum. J. Wojtkowski, Olsztyn 1999, s. 30. Stanisław Hosius, *Confessio Catholicae Fidei Christiana*: „[...] verum et in medio templi cuiusque in eminentiori loco, ut ab omnibus conspici possit, Christi crucifixi statuum erexit, quo sicut in serpente aeneum, quem in deserto Moyses exaltavit, qui morsi a serpentibus intuebantur, sanabantur, sic qui vellent a morsibus peccatorum sanari, quos intulit serpens diabolus, in eum intuerentur, qui pro nobis in cruce pendens mori dignatus est, certa cum spe remissionis peccatorum illius merito consequenda”, cyt. za pierwszą kompletną edycją (Mainz: Franz Behem, 1557, f. Xir).

³¹ Z. Piech, *Herb jako źródło historyczne*, s. 19.

³² Por. J. Kiliańczyk-Zięba, *Listy Tomasza Tretera do biskupa Szymona Rudnickiego w sprawie introligatorów i księgarzy braniewskich Hansa i Tobiasa Bretnerów (1606, 1609)*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 66 (2022), s. 161–173.

³³ Por. typologię i aparat pojęciowy zaproponowane przez Zenona Piecha (*Uwagi o typologii i nazewnictwie pieczęci*..., s. 36–40).

³⁴ Rękopis D 62 w Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie zawiera list Tomasza Tretera z 1569 roku, korespondencję z lat 1605–1609 kierowaną przez kanonika do Szymona Rudnickiego i list

Zachowały się w nich albo odciski omówionej wyżej pieczętki sygnetowej, której Treter był właścicielem już w latach sześćdziesiątych XVI wieku, albo innej, nieco mniejszej. Odciski tej drugiej, młodszej pieczęci ukazują godło – Węża Miedzianego, umieszczonego już bezpośrednio w polu pieczęci, bez tarczy herbowej, z wytyczonym ornamentycznym otokiem, bez legendy. Krzyż, wokół którego owija się uskrzydłony wąż, stoi na niewysokim wzgórzu porośniętym roślinnością, jest to więc krzyż żyjący. Po jego bokach umieszczono litery TT: inicjały właściciela pieczęci, które z całej kompozycji zdają się czynić aluzję do Golgoty (z centralnie usytuowanym krzyżem Zbawiciela i krzyżami łotrów po jego bokach) [il. 2.].

Można sądzić, że gdyby sekretarz Hozjusza rzeczywiście został uszlachcony, gdyby dostał adopcji herbowej, sięgnąłby po nowy znak osobisty albo przynajmniej dokonał aktualizacji *signum*, którego używał od co najmniej 1569 roku³⁵. Treter żył w społeczeństwie, dla którego komunikacja wizualna stanowiła istotny składnik codzienności, a przekaz informacji odbywał się w dużej mierze za pomocą lub przy udziale obrazu i symbolu. Również znaki osobiste należące do różnych grup dysponentów (nie tylko władców, wyższego duchowieństwa czy szlachty, lecz także mieszczan) przekazywały szeroki zakres treści, informując między innymi o przynależności stanowej swoich użytkowników, ich pochodzeniu, zajęciu, wyznaniu, ambicjach intelektualnych czy społecznych³⁶. Także elita mieszczańska nowożytnej Europy w celu wyrażenia swej pozycji społecznej i dążeń posługiwała się komunikacją wizualną: językiem heraldyki, językiem symbolicznych gestów, językiem form plastycznych. Celowali w takich działaniach przede wszystkim bogaci patrycjusze, ale też uczeni i intelektualiści, którzy szczególnie dobrze rozumieli wartość autokreacji i reprezentacji, a zarazem wymowę zabiegów i znaków, którymi posługiwano się, by uzyskać lub potwierdzić awans społeczny³⁷. Tomasz Treter nie tylko należał (podobnie jak na przykład wielu uczonych związanych z Akademią Krakowską) do ostatniej z wymienionych grup, a więc intelektualistów mieszczańskiego pochodzenia, których osobiste zdolności i zasługi doprowadziły do wysokich nieraz godności i związanych z nimi dochodów. Był także twórcą emblematów i icones, autorem programów ikonograficznych nie tylko pojedynczych przedstawień, lecz także cykli i złożonych zespołów słowno-obrazowych. Trudno także wątpić, by jako człowiek od młodych

Błażeja Tretera do biskupa. Korespondencja z lat 1600–1610 jest rozproszona w poszytach Biblioteki Książąt Czartoryskich (Oddział Muzeum Narodowego) w Krakowie.

³⁵ Por. K. Follprecht, *Pieczęcie...*, s. 350.

³⁶ Na temat roli herbów w komunikacji społecznej oraz problematyki znaku jako przedmiotu badań historyka zob. S.K. Kuczyński, *Człowiek wobec świata herbów*, w: *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, red. R. Michałowski, Warszawa 1997, s. 331–339; Z. Piech, *Znak jako przedmiot badań historycznych*, w: *Pamiętnik Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, t. 1, cz. 2, red. J. Staszewski, Toruń 1995, s. 245–258; T. Kałuski, *Semiotyka w badaniach sfragistycznych*, s. 11–19; W. Strzyżewski, *Poza-heraldyczna symbolika herbu*, w: *Znaki i symbole...*, s. 21–26 i szczególnie cenny, cytowany już wyżej tekst Z. Piecha, *Herb jako źródło historyczne*.

³⁷ M. Zlat, *Nobilitacja przez sztukę – jedna z funkcji mieszczańskiego mecenatu w XV i XVI wieku*, w: *Sztuka miast i mieszczaństwa XV–XVIII wieku w Europie Środkowowschodniej*, red. J. Harasimowicz, Warszawa 1990, s. 77–101; J. Kiliańczyk-Zięba, *Imprese of Non-Noble Intellectuals as Ownership Stamps on Bookbindings: An Example from Sixteenth-Century Poland*, „*Emblematica*” 5 (2021), s. 55–81.



Il. 2. Pieczęć Tomasza Tretera w liście z 1604 r., Biblioteka XX Czartoryskich (Muzeum Narodowe) w Krakowie, rkps 1625

lat pozostający blisko elity władzy nie był świadomy nie tylko prawnych funkcji, lecz także ideowych treści, które herby i inne znaki osobiste przekazywały. Tymczasem zmiana pozycji społecznej Tomasza Tretera, która miała się dokonać dzięki nobilitacji czy adopcji do herbu i rodu Boncompagnich, nie znalazła wyrazu w modyfikacji nieszlacheckiego znaku osobistego, którym kustosz warmiński się posługiwał. Można więc sądzić, że owego awansu społecznego nie udało mu się dostąpić.

Znaki wytwórcy i właściciela

Podkreślić za to warto, że Treter używał Węża Miedzianego nie tylko jako wyobrażenia napieczętnego, ale także w innych kontekstach. W latach osiemdziesiątych XVI wieku umieścił swoje *signum* w dolnej części bordiury okalającej stronę tytułową *Lectionarium sanctorum Ecclesiae S. Mariae in Transtiberim*, kodeksu, którego był kopistą i iluminatorem³⁸. Znak osobisty Tretera posłużył tutaj jako element kompozycji odsyłający do osoby odpowiedzialnej za wytworzenie księgi – identyfikował więc jej wytwórcę.

Z kolei zachowane z biblioteki Tomasza woluminy, na oprawach których umieszczono superekslibrisy, świadczą, że Treter używał wyobrażenia Węża Miedzianego także jako swego znaku własnościowego³⁹. Książki Tretera oznaczane były za pomocą dwóch tłoków, z których wyciskano superekslibrisy o wysokim poziomie artystycznym i o zbliżonej formie ornamentalnego otoku. Zamykał on owal z majuskułnym napisem i wyobrażeniem wizualnym. Superekslibrisy Tomasza Tretera nie różnią się między sobą kompozycją ani stylem wykonania, oba powstały więc zapewne w tym samym czasie, po 1595 roku, kiedy Treter otrzymał godność kustosa warmińskiego. Godność tę wskazuje superekslibris powtarzający godło herbu znane z pieczęci sygnetowych Tretera, który wytłaczano najczęściej na górnych okładzinach ksiąg Tomasza: Węża Miedzianego otacza tu napis „THOMAS TRETERVS CVSTOS VARMIIEN”, a całość okala owal z motywami groteskowymi [il. 3]. Superekslibris umieszczany zwykle na okładzinach dolnych reinterpretuje ten tradycyjny temat. Centrum kompozycji stanowi wyobrażenie, które nawiązuje do przedstawienia Węża Miedzianego i przekształca go w czytelny symbol Jezusa-Zbawiciela: zachowano dolną partię ciała węża, oplatającą pionową belkę krzyża, natomiast głowę i skrzydła zastąpiono chrystogramem w płomienistej glorii. Dodatkowo, wyobrażenie figuralne połączono z mottem „HOC SAPE” („Zrozum to”) [il. 4]. W ten sposób odpowiednik godła z herbu mieszczańskiego stał się materialem dla kompozycji o ładunku symbolicznym, w której obraz i słowo razem miały wyrażać przekonania lub ideały właściciela danego znaku, jego aspiracje czy ambicje⁴⁰. Powstała impresja (już raczej nie symbol heroiczny,

³⁸ Biblioteca Nazionale Centrale „Vittorio Emanuele II”, sygn. 1107. Zob. też: T. Chrzanowski, *Działalność...*, s. 135–143; *idem*, *Uzupełnienia...*, s. 146.

³⁹ Zob. A. Heymowski, *Reliures armorisées...*, s. 157; S.G. Lindberg, *Reliures polonaises...*, s. 85–86, 98, 119, il. 40; A. Wagner, *Superekslibris...*, s. 380, tabl. XV.

⁴⁰ O teorii i zastosowaniu impresy zob. D. Caldwell, *The Sixteenth-Century Italian Impresa in Theory and Practice*, New York 2004; K. Lippincott, *The Genesis and Significance of the Fifteenth-century Italian Impresa*, w: *Chivalry in the Renaissance*, ed. S. Anglo, Woodbridge 1990, s. 49–76. O miejscach styku między herbami a „intelektualną heraldyką” zob. P.F. Campa, *The Space between Heraldry and the Emblem: The Case of Spain*, w: *Emblem Scholarship: Directions and Developments. A Tribute to Gabriel Hornstein*, ed. P.M. Daly, Turnhout 2005, s. 55–57. O „antyheraldyczności impresy” i różnicach między dziedzicznym znakiem rodowym a impresją zob. M. Górska, *Emblematyka jako źródło staropolskiej erudycji. Geneza i funkcja materiału symbolicznego w polskich kompendiach*, w: *Staropolskie kompendia wiedzy*, red. I.M. Dacka-Górzyńska, J. Partyka, Warszawa 2009, s. 102; *eadem*, *Symbolika heraldyczna a teoria impresy. Przykład „Orbis Polonus” Szymona Okolskiego*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Nowa Seria” 13 (2014), s. 35–49.

ale *impresa sacra* w duchu Paola Aresiego) potwierdzająca, że Treter posługiwał się wyobrażeniem Węża Miedzianego, rozumiejąc go jako typ Chrystusa Zbawiciela⁴¹.



Il. 3. Superekslibris Tomasza Tretera, Jerónimo Osório, *Opera* (Roma 1592), Uppsala universitetsbibliotek, sygn. 1500 t. Polen Fol. 19 (górna okładzina)

⁴¹ Na temat superekslibrisów Tretera i ich wymowy zob. J. Kiliańczyk-Zięba, *Device as a Creed: Ownership Stamps on Books Belonging to Tomasz Treter, Canonicus et Custos Varmiensis*, w: *Early Modern Catholicism and the Printed Book: Agents – Networks – Responses*, eds. J. Kiliańczyk-Zięba, M. Komorowska (w druku).



Il. 4. Superekslibris Tomasza Tretera, Jerónimo Osório, *Opera* (Roma 1592), Uppsala universitetsbibliotek, sygn. 1500 t. Polen Fol. 19 (dolna okładzina)

Chrystologiczna interpretacja wizerunku Miedzianego Węża była (jak wspomniano wyżej) tak stara jak księgi Nowego Testamentu. Ale w czasie pontyfikatu Grzegorza XIII, w latach, które Treter spędził w Rzymie, blisko papieskiej kurii,

alegoryczne interpretowanie wizerunku Miedzianego Węża stało się zadaniem na nowo aktualnym. Godłem herbu Boncompagnich był bowiem uskrzydłony smok (tors fantastycznego zwierzęcia). Krytycy papieżstwa i przeciwnicy samego Grzegorza XIII wskazywali podobieństwo heraldycznego smoka do szatana, a w objęciu Stolicy Piotrowej przez człowieka „pieczętującego się” owym wyobrażeniem widzieli zapowiedź katastrof, a nawet apokalipsy. Aby przesłonić te negatywne konotacje wydobywane z herbu Boncompagnich przez niechętnych papieżowi propagandystów, rodzina Grzegorza XIII zainicjowała kampanię zmierzającą do rozpowszechnienia odmiennych, pozytywnych tym razem eksplikacji symboliki Draco. Szukający łaski papieskiej rytownicy, malarze, poeci i autorzy kompozycji emblematycznych mnożyli reinterpretacje herbowego godła⁴². Naturalnie podchwycili również tradycję, która jednym z typów przedstawieniowych Miedzianego Węża uczyniła wizerunek agresywnego, uskrzydłonego gada, z językiem wysuwającym się z rozwartego pyska⁴³.

Trudno sobie wyobrazić, że Treter nie wiedział o tych kontrowersjach, skoro pracował w Wiecznym Mieście w środowisku urzędników, dostojników, intelektualistów i artystów tworzących papieską kurię lub jej bliskich. Słyszał dyskusje, przeglądał i czytał ukazujące się drukiem opracowania, utwierdzając się zapewne w przekonaniu, że wybór wizerunku Miedzianego Węża jako znaku osobistego był trafną decyzją – również ze względu na podobieństwo tego *signum* do herbu papieża.

Treter dokonał swego wyboru przed przybyciem do Rzymu i zanim Ugo Boncompagni został papieżem. Na marginesie można jednak dodać, że z herbem rodziny przyszłego Grzegorza XIII mógł się zetknąć (zważywszy na pozycję Boncompagniego i jego wzajemne stosunki z Hozjuszem)⁴⁴. Godło herbu mieszczańskiego Tretera, choć stabilne pod względem treści, podlegało pewnym ograniczonym zmianom, których nie da się jednak połączyć z chronologią wytworzenia i używania pieczęci oraz tłoku supereklibrisowego, trudno więc dopatrywać się w nich wpływu Draco Boncompagnich: Wąż Miedziany na przedstawieniu z 1569 roku i w supereklibrisie (zaprojektowanym po 1595 r.) ma łeb smoka, ale na pieczęci poświadczonej przez użycia z przełomu stuleci dano mu głowę węża (bez szpiczastych uszu).

⁴² M. Ruffini, *A Dragon for the Pope: Politics and Emblematics at the court of Gregory XIII*, „Memoirs of the American Academy in Rome” 54 (2009), s. 83–105. Jednym z owoców ferworu publikacyjnego, które wydała akcja Boncompagnich, była książeczka emblematów w całości poświęcona Draco, gotowa już w 1579 roku, ale wydrukowana niemal dekadę później: Principio Fabrizi, *Delle allusioni, imprese et emblemi*, Roma: Bartolomeo Grassi per Giacomo Ruffinelli, 1588.

⁴³ Y. Loskoutoff, *Un art de la réforme catholique*, t. 2: *La symbolique du pape Grégoire XIII (1572–1585) et des Boncompagni*, Paris 2018, s. 107–132.

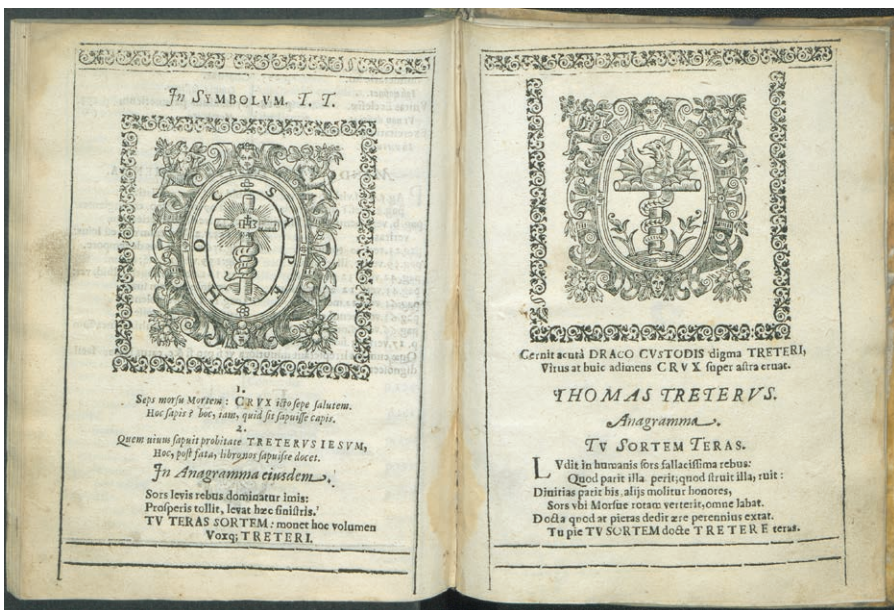
⁴⁴ J.A. Kalinowska, *Podróże Stanisława Hozjusza. Zarys problematyki*, w: *Itinera clericorum. Kulturotwórcze i religijne aspekty podróży duchownych*, red. D. Quirini-Popławska, Ł. Burkiewicz, Kraków 2014, s. 287–300.

„Symbolum T.T.” w *Symbolica vitae Christi meditatio*

Oba znaki osobiste Tomasza Tretera – herb mieszczański i impresa „HOC SAPE” – pojawiły się także na kartach *Symbolica vitae Christi meditatio* z 1612 roku, wydrukowane poza cyklem emblematycznych kompozycji, po indeksach i spisie treści, współtworząc ramę wydawniczą edycji [il. 5]. Pod nagłówkiem „Symbolum T.T.” odbito na sąsiadujących stronach owale z kompozycjami zorganizowanymi wokół Węza Miedzianego, a pod nimi wydrukowano zespół epigramatów. Impresa „HOC SAPE” stała się ikonem emblematycznej kompozycji, którą dopełniał dystych⁴⁵:

Seps morsu mortem, crux icto sepe salutem;
Hoc sapis? Hoc, iam, quid sit sapuisse capis.

[Wąż oznacza śmierć od ukąszenia, krzyż – wybawienie od ukąszenia węża. Rozumiesz to? To już rozumiesz, co oznacza mądrość].



Il. 5. Tomasz Treter, *Symbolica vitae Christi meditatio* (Braniewo: Georg Schönfels, 1612), k. [Gg₃v–Gg₄r], Biblioteka Narodowa, Warszawa, sygn. SD XVII.3.2721

⁴⁵ Zestawienie *sapis* and *capis* jest być może echem paronomazji z tekstu św. Augustyna *Contra Iulianum (opus imperfectum)*, 5,44: „Si ergo vis Manicheos vel devitare vel vincere, hoc sape, hoc cape intellegendo si potes, credendo si non potes, quoniam ex bonis orta sunt mala, nec est aliquid malitia nisi boni indigentia”.

Dystych ten mógł ułożyć sam Treter, podobnie jak przynajmniej jeden z anagramów, powtarzających zachętę, by przezwyćęzać los⁴⁶. Nie jest jednak wykluczone, że dwuwiersz wyszedł spod innego pióra, skoro wśród epigramatów umieszczonych na ostatnich stronach *Symbolica vitae Christi meditatio* znalazły się także wersety wspominające Tretera jako człowieka już nieżyjącego lub zalecające jego twórczość jako źródło parenezy:

Quem vivus sapuit probitate Treterus Iesum,
Hoc post fata libro nos sapuisse docet.

[Zmarły Treter naucza nas w tej książce o Jezusie, którego poznał za życia dzięki swej prawości].

Trudno także jednoznacznie rozstrzygnąć problem autorstwa dystychu wytłoczonego po prawej stronie ostatniej rozkładówki *Symbolica vitae Christi meditatio*, pod ryciną z Wężem Miedzianym:

Cernit acuta draco custodis digma Treteri,
Virus at huic adimens crux super astra c<ur>at.

[Smok spogląda na pomysłowy znak kustosza Tretera,
ale krzyż, który unieszkodliwia jad, panuje ponad gwiazdami].

Dystych ów utożsamia Treterowego Węża Miedzianego z Draco – herbem rodziny Boncompagnich. Wydaje się, że jego lektura, a właściwie lektura całej kompozycji słowno-obrazowej, której dwuwiersz ten był składnikiem, miała uruchomić u czytelników nie tylko tradycyjne skojarzenie między wężem Mojżesza a Chrystusem, lecz także – między znakiem osobistym Tretera a herbem Grzegorza XIII⁴⁷. Podobnie jak w superekslibrisie Tretera wąż w ikonice tej kompozycji ma łeb smoka (z pyskiem przypominającym orli dziób), ale nie uczyniono z niego Draco, czego można było dokonać przez redukcję dolnej części ciała gada. Przedmiot heraldyczny tworzący godło mieszczańskiego herbu Tretera pozostał więc niezmienny: był nim owinięty wokół krzyża uskrzydłony wąż.

⁴⁶ *In Anagramma euisdem: Sors levis rebus dominatur imis:/ Prosperis tollit, levat haec sinistris./ Tu teras sortem: monet hoc volumen/ Voxque Treteri. [Na anagram tegoż: Zmienny los rządzi tym, co najniższe:/ Raz sprowadza szczęście, raz nieszczęście./ Ty los zwyciężaj: tego uczy ta księga/ I nauka Tretera]. Anagramma. Tu sortem teras: Ludit in humanis sors fallacissima rebus:/ Quod parit illa, perit; quod struit illa, ruit:/ Divitias parit his, aliis molitur honores./ Sors ubi Morsve rotam verterit, omne labat./ Docta quod at pietas dedit aere perennius exstat./ Tu pie TV SORTEM docte TRETERE teras. [Anagram. Ty los zwyciężaj: Zwodniczy los bawi się ludzką dolą:/ Co stworzy, to przepada, co zbuduje, popada w ruinę./ Jednym zsyła bogactwo, innym zaszczyty:/ Kiedy jednak Los lub Śmierć zakręci kołem, wszystko przepada./ To natomiast, co ofiaruje uczona pobożność, trwa mocniejsze od spizu./ Ty, pobożny Treterze, mądrze los zwyciężaj].*

⁴⁷ Skojarzenie takie wzbudziła owa kompozycja u Tadeusza Chrzanowskiego, który (nie znając chronologii powstawania znaków osobistych Tretera i nie zwracając uwagi na ikonografię herbu mieszczańskiego Tomasza) uważał, że „drugi miedzioryt [z *Symbolica vitae Christi meditatio* – J.K.-Z.] stanowi kompilację Treterowego emblematu z owym jego włoskim herbem”, T. Chrzanowski, *Uzupełnienia...*, s. 130.

Nobilitacja Treterów

Bliskość przedstawieniowa między znakiem osobistym Tomasza Tretera a herbem Boncompagnich niewątpliwie zachęcała, by niwelować wizualne różnice między godłami, dążąc za pomocą subtelnych korekt *signum* do utożsamienia Węża Miedzianego z Draco, a tym samym – do zacierania przedziałów stanowych. Pieczęcie sygnetowe Tomasza i jego supereklibrisy dowodzą jednak, że kustosz warmiński nie uciekał się do podobnych zabiegów: nie próbował uczynić swego znaku osobistego narzędziem autokreacji i „mimetyzmu społecznego”⁴⁸.

Dążenia do tego, by podobieństwo między Draco a Wężem Miedzianym utwierdzać i upowszechniać (napomykając jednocześnie o adopcji Tretera do herbu i rodu Grzegorza XIII) mogły się jednak pojawić wśród krewnych kustosza, z których jeden, Błażej (1592–1662), wikary warmiński, pracował nad *Symbolica vitae Christi meditatio*.

Rodzinie udało się uzyskać upragniony awans społeczny, ale znacznie później, w drugiej połowie XVII wieku⁴⁹. W 1669 roku rajca kazimierski Maciej Kazimierz Treter (1623–1692) został pasowany na złotego rycerza i nobilitowany, a posługiwać się miał herbem własnym Treter. W przywileju, który otrzymał, „na tarczy opisany został smok, a na hełmie orzeł czarny w koronie na głowie”⁵⁰. W 1670 roku bracia Maciej Kazimierz, Bernard i Szymon zostali dopuszczeni do herbu Szreniawa przez rodzinę Lubomirskich. Jeszcze później, „w roku 1673 Bernard, a następnie w roku 1676 Maciej i Szymon, uzyskali ponownie nobilitację, zatwierdzoną przez sejm”⁵¹. Posługiwali się Szreniawą Lubomirskich, pisali „z Lubomierza”, ale w klejnocie ich herbu widniał smok – echo tradycji, wedle której Tomasz, ich słynny krewny, posługiwał się herbem Draco.

Bibliografia

Źródła

- Treter T., *Symbolica vitae Christi meditatio*, Braniewo: Jerzy Schönfels, 1612.
 Treter T., *Symboliczne medytacje nad życiem Chrystusa*, wstęp i tłum. A. Treter, Warszawa 2020.
 Hosius S., *Confessio Catholicae Fidei Christiana*, Mainz: Franz Behem, 1557.
 Hojusz S., *Chrześcijańskie wyznanie wiary katolickiej*, tłum. J. Wojtkowski, Olsztyn 1999.

⁴⁸ M. Zlat, *Nobilitacja przez sztukę...*, s. 99.

⁴⁹ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, red. J.N. Bobrowicz, t. 9, Lipsk 1842, s. 118–119.

⁵⁰ J. Michta, *Heraldyka nobilitowanych w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Kielce 2017, s. 174; zob. też: B. Trelińska, *Album armorum...*, s. 375.

⁵¹ J. Michta, *Heraldyka nobilitowanych...*, s. 174.

Opracowania

- Baczewski S., *Szlachectwo. Studium z dziejów idei w piśmiennictwie polskim (druga połowa XVI wieku–XVII wiek)*, Lublin 2009.
- Bertelli C., *Di un cardinale dell'impero e di un canonico Polacco in S. Maria in Trastevere*, „Paragone–Arte” 327 (1977), s. 89–107.
- Bielak A., *Nowo odnaleziony autograf Tomasza Tretera. Notatnik z projektem księgi emblematów*, „Terminus” 23 (2021), z. 3, s. 259–307.
- Bielak A., „*Symbolica vitae Christi meditatio*” Tomasza Tretera jako siedemnastowieczna realizacja emblematycznych medytacji. Źródła graficzne i zamysł zbioru, „Terminus” 20 (2018), z. 4, s. 411–462.
- Brocki E., *Wiadomość o życiu i pismach Tomasza Tretera kanonika warmińskiego*, „Przegląd Galicyjski” 1 (1821), s. 85–96, 159–168.
- Caldwell D., *The Sixteenth-Century Italian Impresa in Theory and Practice*, New York 2004.
- Campa P.F., *The Space between Heraldry and the Emblem: The Case of Spain*, w: *Emblem Scholarship: Directions and Developements. A Tribute to Gabriel Hornstein*, ed. P.M. Daly, Turnhout 2005, s. 51–82.
- Chrzanowski T., *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, Warszawa 1984.
- Chrzanowski T., *Uzupełnienia do biografii Tomasza Tretera*, „Rocznik Historii Sztuki” 15 (1985), s. 129–162.
- Craig Faxon A., Frazier N., *Crucifixion*, w: *Encyclopedia of Comparative Iconography: Themes Depicted in Works of Art*, ed. H.R. Roberts, London 2014, s. 189–198.
- Dziechcińska H., *Biografistyka staropolska w latach 1476–1627 (kierunki i odmiany)*, Wrocław 1971.
- Ehresmann D.L., *The Brazen Serpent, a Reformation Motif in the Works of Lucas Cranach the Elder and His Workshop*, „Marsyas. Studies in the History of Art” 13 (1966–1967), s. 32–47.
- Eichhorn A., *Der ermlandische Bischof und Cardinal Stanislaw Hosius*, Bd. 1–2, Meinz 1854–1855.
- Faries M.A., *A Drawing of the Brazen Serpent by Michiel Coxie*, „Revue belge d'archéologie et d'histoire de l'art” 44 (1975), s. 131–141.
- Follprecht K., *Gmerki mieszczan krakowskich*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 9 (2003), s. 46–62.
- Follprecht K., *Piecczęcie mieszczan krakowskich*, w: *Piecczęcie w dawnej Rzeczypospolitej. Stan i perspektywy badań*, red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski, Warszawa 2006, s. 339–354.
- Górska M., *Emblematyka jako źródło staropolskiej erudycji. Geneza i funkcja materiału symbolicznego w polskich kompendiach*, w: *Staropolskie kompendia wiedzy*, red. I.M. Dacka-Górzyńska, J. Partyka, Warszawa 2009, s. 99–132.
- Górska M., *Symbolika heraldyczna a teoria impresy. Przykład „Orbis Polonus” Szymona Okolskiego*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Nowa Seria” 13 (2014), s. 35–49.
- Gumowski M., *Herbarz patrycjatu toruńskiego*, Toruń 1970 (Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu 74 (1969), z. 3).
- Harrison J.C., „*The Brazen Serpent*” by Maarten van Heemskerck: *Aspects of Its Style and Meaning*, „Record of the Art Museum. Princeton University” 41 (1990), no. 2, s. 16–29.
- Heymowski A., *Reliures armoriées polonaises de l'époque des Jagiellon et des Vasa dans les collections suédoises*, w: *VIII^e Congrès International des Bibliophiles, Varsovie, 23–29 juillet 1973*, éd. K. Dymkowska, J. Pasztalaniec-Jarzyńska, Varsovie 1985, s. 149–162.

- Hipler F., *Treter's Hosiusbilder*, „Pastoralblatt für die Diözese Ermland” 2 (1879), Nr. 6, s. 68–70.
- Hozjusz S., *Chrześcijańskie wyznanie wiary katolickiej*, tłum. J. Wojtkowski, Olsztyn 1999.
- Jurkowlaniec G., *Cult and Patronage: The “Madonna della Clemenza”, the Altens and a Polish Canon in Rome*, „Zeitschrift für Kunstgeschichte” 72 (2009), H. 1, s. 69–98.
- Jurkowlaniec G., *Palestrina's Motet, a Letter from Carlo Borromeo and an Engraving by Tomasz Treter: Andrew Báthory's Souvenirs from His First Roman Sojourn*, w: *Ars Musica and Its Contexts in Medieval and Early Modern Culture*, ed. P. Gancarczyk, Warsaw 2016, s. 419–437.
- Jurkowlaniec G., *Sprawczość rycin. Rzymska twórczość graficzna Tomasza Tretera i jej europejskie oddziaływanie*, Kraków 2017.
- Kalinowska J.A., *Podróże Stanisława Hozjusza. Zarys problematyki*, w: *Itinera clericorum. Kulturotwórcze i religijne aspekty podróży duchownych*, red. D. Quirini-Popławska, Ł. Burkiewicz, Kraków 2014, s. 287–300.
- Kalinowska J.A., *Stanisław Hozjusz jako humanista (1504–1579). Studium z dziejów kultury renesansowej*, Olsztyn 2004.
- Kałuski T., *Semiotyka w badaniach sfragistycznych*, w: *Znaki i symbole w przestrzeni publicznej. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. A. Jaworska, R. Jop, K. Madejska, Warszawa 2016, s. 11–19.
- Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579). *Osoba, myśl, dzieło, czasy i znaczenie*, red. S. Achremczyk et al., Olsztyn 2005.
- Kiliańczyk-Zięba J., *Czcionką i piórem. Jan Januszowski w roli pisarza i tłumacza*, Kraków 2007.
- Kiliańczyk-Zięba J., *Device as a Creed: Ownership Stamps on Books Belonging to Tomasz Treter, Canonicus et Custos Varmiensis*, w: *Early Modern Catholicism and the Printed Book. Agents – Networks – Responses*, eds. J. Kiliańczyk-Zięba, M. Komorowska (w druku).
- Kiliańczyk-Zięba J., *Imprese of Non-Noble Intellectuals as Ownership Stamps on Bookbindings: An Example from Sixteenth-Century Poland*, „Emblematica” 5 (2021), s. 55–81.
- Kiliańczyk-Zięba J., *Listy Tomasza Tretera do biskupa Szymona Rudnickiego w sprawie introligatorów i księgarzy braniewskich Hansa i Tobiasza Bretnerów (1606, 1609)*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 66 (2022), s. 161–173.
- Kuczyński S.K., *Człowiek wobec świata herbów*, w: *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, red. R. Michałowski, Warszawa 1997, s. 331–339.
- Lindberg S.G., *Reliures polonaises dans les bibliothèques suédoises de l'âge gothique, de la renaissance et de la réforme*, w: *VIII^e Congrès International des Bibliophiles, Varsovie, 23–29 juillet 1973*, éd. K. Dymkowska, J. Pasztalaniec-Jarzyńska, Varsovie 1985, s. 70–121.
- Lippincott K., *The Genesis and Significance of the Fifteenth-century Italian Impresa*, w: *Chivalry in the Renaissance*, ed. S. Anglo, Woodbridge 1990, s. 49–76.
- Loskoutoff Y., *Un art de la réforme catholique, t. 2: La symbolique du pape Grégoire XIII (1572–1585) et des Boncompagni*, Paris 2018.
- Maisel W., *Archeologia prawna Polski*, Warszawa 1982.
- Michta J., *Adopcje i nobilitacje litewskie (Litwinów) w XV–XVIII wieku*, Kielce 2017.
- Michta J., *Heraldyka nobilitowanych w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Kielce 2017.
- Mroziewicz K., „Regum Poloniae icones” Tomasza Tretera ze zbiorów Biblioteki Królewskiej w Sztokholmie i szwedzkie wątki w losach serii, „Folia Historiae Artium. Seria Nowa” 15 (2017), s. 25–34.

- Niesiecki K., *Herbarz polski*, red. J.N. Bobrowicz, t. 9, Lipsk 1842.
- Nowicka-Struska A., *Treter Tomasz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 19, Lublin 2013, kol. 1009–1010.
- Panfil T., *Heraldyka kościelna a emblematy*, w: *Polska heraldyka kościelna. Stan i perspektywy badań*, red. K. Skupieński, A. Weiss, Warszawa 2004, s. 143–152.
- Piech Z., *Herb jako źródło historyczne*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Nowa Seria” 17 (2018), s. 5–44.
- Piech Z., *Perspektywy polskich badań sfragistycznych*, w: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej. Stan i perspektywy badań*, red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski, Warszawa 2006, s. 54–55.
- Piech Z., *Uwagi o typologii i nazewnictwie pieczęci w polskich i zagranicznych badaniach sfragistycznych*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 15–46.
- Piech Z., *Znak jako przedmiot badań historycznych*, w: *Pamiętnik Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, t. 1, cz. 2, red. J. Staszewski, Toruń 1995, s. 245–258.
- Pokora J., *Sztuka w służbie reformacji. Śląskie ambony 1550–1650*, Warszawa 1982.
- Réau L., *Iconographie de l'art chrétien*, t. 2: *Iconographie de la Bible*, vol. 1: *Ancien Testament*, Paris 1956.
- Ruffini M., *A Dragon for the Pope: Politics and Emblematics at the court of Gregory XIII*, „Memoirs of the American Academy in Rome” 54 (2009), s. 83–105.
- Saunders E.A., *A Commentary on Iconoclasm in Several Print Series by Maarten van Heemskerck*, „Simiolus” 10 (1978–1979), s. 59–83.
- Strzyżewski W., *Pozaheraldyczna symbolika herbu*, w: *Znaki i symbole w przestrzeni publicznej. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. A. Jaworska, R. Jop, K. Madejska, Warszawa 2016, s. 21–26.
- Trelińska B., *Album armorum nobilium regni Poloniae XVI–XVIII saec. Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w.*, Lublin 2001.
- Trelińska B., *Nobilitacje duchowieństwa w Polsce w XVI wieku*, w: *Polska heraldyka kościelna. Stan i perspektywy badań*, red. K. Skupieński, A. Weiss, Warszawa 2004, s. 127–142.
- Treter T., *Symboliczne medytacje nad życiem Chrystusa*, wstęp i tłum. A. Treter, Warszawa 2020.
- Umiński J., *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI w., ks. Tomasz Treter i jego „Theatrum virtutum D. Stanisłai Hosii”*, „Collectanea Theologica” 13 (1932), nr 1–2, s. 13–59.
- Wagner A., *Supereklibris polski. Studium o kulturze bibliofilskiej i sztuce od średniowiecza do połowy XVII wieku*, Toruń 2016.
- Walde O., *Storhetstidens litterara krigsbyten. En kulturhistoriskbibliografisk studie*, Bd. 1, Uppsala 1916.
- Widacka H., *Szwedzki poczet władców polskich, czyli Tomasz Treter redivivus*, „Biuletyn Historii Sztuki” (2007), z. 3–4, s. 189–202.
- Wroniszewski J., *Herb i gmerki rodziny Vasanów. Z problematyki późnośredniowiecznej sfragistyki mieszczańskiej*, w: *Miasta, ludzie, instytucje, znaki*, red. Z. Piech, Kraków 2008, s. 779–788.
- Złat M., *Nobilitacja przez sztukę – jedna z funkcji mieszczańskiego mecenatu w XV i XVI wieku*, w: *Sztuka miast i mieszczaństwa XV–XVIII wieku w Europie Środkowowschodniej*, red. J. Harasimowicz, Warszawa 1990, s. 77–101.

JUSTYNA KILIAŃCZYK-ZIĘBA

🏠 Uniwersytet Jagielloński w Krakowie / Jagiellonian University in Kraków, Poland

@ j.kilianczyk-zieba[at]uj.edu.pl

🆔 <https://orcid.org/0000-0001-6592-4747>

Justyna Kiliańczyk-Zięba – Assistant Professor at the Jagiellonian University in Kraków. Research interests: history of literature, emblems and early printed books. Major publications: *Czcionką i piórem. Jan Januszowski w roli pisarza i tłumacza* (2007), *Sygnety drukarskie w Rzeczypospolitej XVI wieku. Źródła ikonograficzne i treści ideowe* (2015).

This research received no specific funding.